

Roman Dzwonkowski SAC, *Polacy w Kościele katolickim na Wschodzie (1939-2011)*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2011, ss. 230.

Książd prof. zw. dr hab. Roman Dzwonkowski, autor recenzowanej rozprawy, jest wybitnym znawcą problematyki polonijnej, zwłaszcza jeśli chodzi o losy Polaków na Wschodzie. W swoim bogatym dorobku twórczym ma liczne artykuły i prace naukowe – w tym kilka syntez (monografii) – dotyczące głównie dziejów Kościoła katolickiego w ZSRS i krajach powstałych po rozpadzie tego państwa (por. s. 229-230).

Publikacje ks. prof. Dzwonkowskiego są wysoko cenione w krajowych i zagranicznych środowiskach naukowych. Mają też szerokie grono czytelników w Polsce i w badanych krajach. Budzą duże zainteresowanie, bo poruszana w nich problematyka długi czas była mało znana, wręcz zakazana. Autor był jednym z pionierów, którzy się nią zajęli. I to odważnym pionierem, szukającym skutecznych sposobów dotarcia do niedostępnych źródeł i zastraszonych świadków. Od wielu już lat jest znakomitym znawcą przedmiotu, ekspertem.

Efektom jego najnowszych badań, sięgających czasowo aż do bieżących wydarzeń 2011 roku, jest recenzowana praca *Polacy w Kościele katolickim na Wschodzie (1939-2011)*.

Powstanie tej rozprawy poprzedziły kilkuletnie gruntowne studia źródeł, znajdujących się zarówno na Wschodzie, jak i w Polsce. Wydaje się, że autor nie pominął niczego, co miało jakikolwiek związek z przedmiotem jego zainteresowań. Dzieło ma dwie, bardzo ciekawe zalety, które podnoszą jego wartość: bogatą bazę materiałową, merytoryczną – przez co rozumiemy bardzo dobre przygotowanie merytoryczne, wnikliwą kwerendę i ogromną erudycję autora, a także jego osobiste doświadczenia w codziennej pracy duszpasterskiej wśród Polaków na Białorusi, Ukrainie i w innych krajach b. ZSRS. Wskutek tego w rozprawie nie odczuwa się dystansu, jaki często dzieli autora od rzeczywistości badanej. Gromadząc materiały do swojej najnowszej książki, Roman Dzwonkowski przez lata nawiązywał w badanych krajach bezpośrednie kontakty z żyjącymi tam Polakami starszej i młodszej generacji. Dzięki temu publikacja wyrasta wprost z życia. Autor je analizuje, poddaje ocenom i przedstawia realistycznie, bez upiększeń. Wiele się natrudził, by losy Polaków żyjących na Wschodzie w trudnym okresie ich dziejów, w latach 1939-2011, rozpoznać, ukazać i sprawić, by stały się świadectwem. Książd Dzwonkowski, jak mało kto zajmujący się Polakami na Wschodzie, wie dobrze, że obecnie potrzeby żyjących tam naszych rodaków są daleko większe niż dawniej. Przede wszystkim istnieje pilna konieczność umacniania ich ducha, bo we wszelkiego rodzaju niedostatkach jest on coraz bardziej narażony na osłabienie (por. s. 98-122).

Studując książkę Romana Dzwonkowskiego o Polakach w Kościele katolickim na Wschodzie, łatwo zauważa się dwukierunkowy cel jego badań. Jeden kierunek to amplifikacja naszych dziejów najnowszych. Taka potrzeba wynika nie tylko z obowiązku historyka czy socjologa. Ma ona też aspekty praktyczne. Wiedza o przeszłości jest niezbędna do budowania przyszłości. Znajomości swych dziejów może bar-

dziej niż my potrzebują ci, którym chcemy szczerze pomóc w ich walce o zachowanie tożsamości na ongiś „niehumanitarnej”, a i dziś trudnej ziemi. Drugi kierunek to rzucanie pomostów, po których można dotrzeć z konkretną pomocą do żyjących na Wschodzie katolików (por. s. 89-123).

Recenzowane dzieło ks. Dzwonkowskiego – tak jak wszystkie poprzednie jego publikacje – upowszechniają gruntowną wiedzę na temat kultury polskiej i Kościoła katolickiego zarówno w przeszłości, jak i współcześnie. Książka *Polacy w Kościele katolickim na Wschodzie (1939-2011)* może przynieść w efekcie wzrost zainteresowania krajem pochodzenia, a także większe uwrażliwienie na aktualną polską rzeczywistość (por. zwłaszcza s. 153-167). Wartość poznawcza dzieła jest więc znacząca. Autor wychodzi niejako od człowieka żyjącego tu i teraz, a dopiero potem wraca do tych, którzy już odeszli, ale zostawili po sobie cenną spuściznę w postaci świadectwa życia.

Pod względem redakcyjnym praca jako całość – uwzględniając jej właściwą konstrukcję, logikę i jasność wywodu, a także warstwę językową – została przygotowana wzorcowo. Doskonale odzwierciedla i przybliża czytelnikowi obecność Polaków w Kościele katolickim obrządku łacińskiego na Wschodzie.

Ks. Edward Walewander

Edward Olszewski, *Polacy w Norwegii (1940-2010)*, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2011, ss. 752, aneksy, indeks osobowy.

Autor tej obszernej rozprawy, prof. zw. dr hab. Edward Olszewski, od wielu lat kierownik Zakładu Ruchów Politycznych na Wydziale Politologii UMCS, w krajowych i zagranicznych środowiskach naukowych uważany jest za świetnego znawcę problematyki polonijnej, zwłaszcza Polonii duńskiej i norweskiej. Rezultatem jego dawniejszych badań są m.in. książki *Emigracja polska w Danii 1893-1993* (Lublin 1993) i *Polacy w Skandynawii* (Lublin 1997). Ta ostatnia została wydana pod jego redakcją i z dużym jego udziałem autorskim. Obie były dobrze przyjęte zarówno przez fachowców, jak i przez szerokie grono czytelników w Polsce i w krajach badanych. Profesor Edward Olszewski był więc jak najlepiej przygotowany do podjęcia kolejnego zadania, którego efektem jest jego najnowsze dzieło – *Polacy w Norwegii*.

Powstanie recenzowanej pracy poprzedziły kilkuletnie gruntowne studia źródeł miejscowych Polonii norweskiej oraz polskich. Autor, jak jestem przekonany, nie pominął niczego, co miało jakikolwiek związek z Polakami żyjącymi w Norwegii w badanym okresie (lata 1940-2010), ale i z tymi, którzy przybyli do tego kraju jako emigranci w XIX wieku. Z pewnością pracę *Polacy w Norwegii* można uznać za *opus vitae* prof. Edwarda Olszewskiego.

Gromadząc materiały do swojej najnowszej książki, Edward Olszewski nawiązywał w Norwegii i w innych krajach skandynawskich kontakty osobiste z Polakami starszej i młodszej generacji, zamieszkującymi tam na stałe albo czasowo. Fakt ten czyni jego książkę szczególnie cenną, bowiem dzięki temu wyrasta ona bezpośrednio z życia, które autor analizuje, poddaje ocenom i barwnie przedstawia. Nie będzie z